

Sygn. akt II Ca 366/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Okręgowego Krzysztof Niezgoda

Protokolant Beata Prokop

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko L. A.

o zapłatę kwoty 12459,69 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z dnia 19 stycznia 2017 roku, w sprawie I C 1148/15

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek J. K. o zasądzenie od L. A. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

Sygn. akt II Ca 366/17

UZASADNIENIE

W pozwie przesłanym do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim w dniu 6 sierpnia 2015 roku powód – J. K., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o:

- 1) zasądzenie od L. A. kwoty 12459,69 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2015 roku,
- 2) zasądzenie od L. A. „odsetek od zaległych odsetek od dnia wytoczenia powództwa”,
- 3) zasądzenie od L. A. kosztów procesu według norm przepisanych, to jest kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2952 zł, w tym kwoty 552 zł tytułem podatku od towarów i usług, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i opłaty od pozwu (k. 2-5).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 2 grudnia 2014 roku kupił od pozwanego auto marki (...), wyprodukowane w 2008 roku, za cenę 39800 zł. W dniu 13 lutego 2015 roku w czasie jazdy doszło do zatarcia silnika, co było skutkiem istniejącej w dniu zawarcia umowy istotnej ukrytej wady silnika. J. K. podniósł, że sprzedający nie poinformował go o tym, że silnik był wcześniej naprawiany i zapewnił go, że stan auta jest idealny. Mając na uwadze istnienie w nabytym pojeździe wady i dokonaną po jej ujawnieniu naprawę auta w wyspecjalizowanym warsztacie,

powód złożył pozwanemu oświadczenie o obniżeniu ceny i zażądał od niego zwrotu nadpłaty ceny. Pozwany nie dokonał zwrotu.

W konsekwencji powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 11967,69 zł tytułem nadpłaty ceny, stanowiącej różnicę między ceną faktycznie przez niego zapłaconą a łącznymi kosztami naprawy zakupionego pojazdu oraz kwoty 492 zł tytułem zwrotu kosztów zlecenia rzeczoznawcy wykonania opinii. Uzasadniając podstawę prawną swojego żądania powód powołał się na przepis art. 560 § 1 i 3 k.c., oświadczając, że wywodzi roszczenie z rękojmi.

*

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 26 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim nakazał L. A., aby zapłacił J. K. kwotę 12459,69 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2572,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wniósł w tym terminie sprzeciw (k. 36).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 26 października 2015 roku L. A., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 43-48).

*

W piśmie procesowym z dnia 9 września 2015 roku pełnomocnik powoda złożył oświadczenie, że cofa pozew w zakresie żądania zawartego w punkcie 2 pozwu (k. 30).

Postanowieniem z dnia 26 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim postanowił umorzyć postępowanie w części obejmującej żądanie zawarte w punkcie 2 pozwu (k. 38-39).

*

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Puławach:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od J. K. na rzecz L. A. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 157).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że L. A. nie zajmuje się zawodowo obrotem używanymi samochodami. Pozwany sprowadza na własne potrzeby z zagranicy samochody. Samochód rejestruje na siebie i po około 6 – 8 miesiącach użytkowania sprzedaje, kupując następne auto.

Sąd Rejonowy ustalił, że jesienią 2014 roku L. A. kupił w Niemczech używany samochód marki M., posiadający przebieg około 80000 km. W związku z tym, że przy uruchomieniu auta słyszalny był metaliczny dźwięk i sprzedający sugerował pozwanemu, że przyczyną tego zjawiska mogą być problemy z układem rozrządu, po przyjeździe do Polski L. A. wymienił w zakładzie mechaniki samochodowej układ rozrządu. W chwili zakupu przez pozwanego M. samochód dymił, jednak w dalszym toku jego użytkowania zjawisko to pojawiało się sporadycznie. Mechanik samochodowy poinformował pozwanego, że dymienie może świadczyć o zużywającej się turbosprężarce.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie zamierzał sprzedawać M., gdyż był w posiadaniu jeszcze jednego sprowadzonego samochodu (marki A.), który przeznaczył do zbycia. W związku z brakiem chętnych na samochód marki A., znajomy pozwanego K. W., który sprowadzał samochody z zagranicy, nakłonił go na sprzedaż samochodu marki M. swojemu kuzynowi J. K.. Jednocześnie K. W. zapewnił powoda, że samochód marki M. jest w idealnym stanie. W trakcie rozmów

poprzedzających sprzedaż L. A. poinformował J. K., że samochód został sprawdzony technicznie, zaś on sam wymienił układ rozrządu i że w czasie gwałtownego obciążenia silnika czasami dochodzi do nadmiernego zadymienia spalin, tzw. „puszczenia dymka”, czego przyczyną może być uszkodzona turbosprężarka. Pozwany wskazał powodowi na biały osad, który pojawiał się na bagnecie poziomu oleju, oraz zalecił mu kontrolę stanu oleju, wskazując, że samochody z turbosprężarką pobierają jego większą ilość. L. A. okazał J. K. książkę serwisową, fakturę potwierdzającą zakup i założenie w aucie instalacji gazowej. Przed zakupem auta powód przejechał się samochodem, nie zwracając uwagi na dymienie, które pojawiło się w bardzo niewielkim stopniu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 grudnia 2014 roku L. A. sprzedał J. K. używany samochód osobowy marki M. (...), wyprodukowany w 2008 roku, nr rej (...), o pojemności 2,3 l, z przebiegiem około 90000 km, za cenę 39800 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie podróży z K. do miejsca zamieszkania powoda, to jest do G., na dystansie około 1000 km zakupiony samochód zużył 2 litry oleju. Zaniepokojony tym powód zadzwonił do pozwanego z pytaniem o przyczynę tak dużego zużycia oleju i otrzymał odpowiedź, że samochody z turbosprężarką zużywają większe ilości oleju. Po powrocie zakupionym samochodem do domu powód udał się do znajomego mechanika, który obejrzał pojazd i sprawdził jego stan techniczny, mając zastrzeżenia jedynie do dymienia i stwierdzając, że ustalenie jego przyczyny wymaga rozebrania silnika. Powód zauważył, że nie działa kontrolka wskazująca na zużycie oleju i poinformował o tym mechanika, ale ten nie sprawdził, co jest tego przyczyną. W trakcie dalszego użytkowania przez powoda M. coraz częściej pojawiała się zjawisko kopcenia spalin i pobierania przez auto zwiększonej ilości oleju.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 lutego 2015 roku J. K. zlecił pracownikowi zakładu naprawy turbosprężarek (...) regenerację turbosprężarki, uiszczając za usługę regeneracji i montaż turbosprężarki kwotę 1000 zł. W trakcie regeneracji turbosprężarki okazało się, że znajdujący się w niej wirnik nie był stabilny i poruszał się w każdą stronę. Po regeneracji turbosprężarki ustało zjawisko „kopcenia”, pobierania przez pojazd zwiększonej ilości oleju, zaś M. zaczęła żwawiej przyspieszać.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. K. nie poinformował L. A. o uszkodzonej turbosprężarce i jej regeneracji.

Sąd Rejonowy ustalił, że w połowie lutego 2015 roku podczas jazdy samochodem marki M. doszło do gwałtownego zatrzymania pracy silnika. W dniu 17 lutego 2015 roku J. K. oddał auto marki (...) do warsztatu (...) .H.U. (...), prowadzonego przez B. J. w G., do naprawy. Po kilku dniach powód otrzymał od mechanika informację, że silnik jest zatarty i nie nadaje się do naprawy. W czasie demontażu silnika okazało się, że był on poddany wcześniej naprawie w zakresie szlifowania czopów głównych wału korbowodowego i wymianie półpanewek, przy czym w czasie naprawy silnika do uszczelnienia pokrywy rozrządu i miski olejowej zastosowano silikon, zamontowano nadwymiarową półpanewkę czopu głównego i nie zamontowano dwóch śrub mocowania obudowy sprzęgła i śruby mocowania wspornika przewodów. Ostatecznie powód zdecydował się na wymianę silnika. Powód kupił silnik do M. (...) za kwotę 7700 zł i za jego transport zapłacił 249,99 zł. Za usługę wymiany silnika wraz z częściami powód zapłacił 3500 zł. Ponadto powód kupił zestaw filtrów za kwotę 240 zł oraz 6 litrów oleju M. (...) (...), za który wraz z przesyłką zapłacił 277,70 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 lutego 2015 roku powód zlecił K. S., (...) Stowarzyszenia (...), ustalenie stanu technicznego silnika i sprzęgła w zakupionym aucie. W ocenie K. S. przyczyną zatrzymania auta było zatarcie półpanewek i czopów korbowych I, II i IV cylindra. Za sporządzenie przez K. S. oceny technicznej zakupionej przez powoda M. powód zapłacił 492 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w lutym 2015 roku J. K. kilkakrotnie kontaktował się z L. A., informując go o zaistniałej awarii i o tym, że silnik był wcześniej naprawiany, żądając zwrotu kosztów wymiany silnika. W marcu 2015 roku J. K. zwrócił się do L. A. z pisemnym żądaniem zapłaty kwoty 21820 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy auta, kwoty 490 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia przez rzeczoznawcę wyceny oraz kwoty 2952 zł tytułem zwrotu kosztów prowadzenia jego sprawy przez pełnomocnika, powołując się na istnienie w sprzedanym przez niego samochodzie wady w postaci wcześniejszej ingerencji w silnik i żądając w związku z tym obniżenia ceny (pismo k. 14).

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny tych dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezsporne było, iż strony w dniu 2 grudnia 2014 roku zawarły umowę sprzedaży używanego samochodu osobowego marki M. (...), wyprodukowanego w 2008 roku. Sporem objęta była kwestia prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej polegającej na obrocie używanymi samochodami oraz istnienia w sprzedanym aucie w dniu 2 grudnia 2014 roku dwóch wad, pierwszej polegającej na uszkodzonej turbosprężarce i drugiej w postaci dokonanej w silnik ingerencji polegającej na wykonaniu szlifowania wału korbowego, założeniu nad wymiarowych panewek i użyciu silikonu do naprawy silnika. Okolicznością kwestionowaną przez pozwanego było również zawiadomienie go przez powoda o istnieniu wady polegającej na uszkodzonej turbosprężarce w terminie miesiąca od chwili jej wykrycia, gdyż L. A. twierdził, że dowiedział się o niej dopiero w trakcie niniejszego procesu, jak również istnienie związku przyczynowego pomiędzy wcześniejszą ingerencją w silnik a awarią, której uległo auto w lutym 2015 roku. Pozwany zakwestionował także wysokość roszczenia o zapłatę, z którym wystąpił powód.

Sąd wskazał, że analiza zgromadzonych w sprawie dowodów pozwoliła na ustalenie, iż pozwany w dniu 2 grudnia 2014 roku nie prowadził działalności gospodarczej polegającej na obrocie używanymi samochodami, a tym samym dokonana przez niego sprzedaż auta nie stanowiła sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 roku (Dz. U. z 2002 roku, Nr 141, poz. 1176). W konsekwencji ocena nawiązanego przez strony stosunku prawnego oraz przysługujących im praw i obciążających ich obowiązków powinna być dokonana w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 roku, poz. 827), która weszła w życie w dniu 25 grudnia 2014 roku, gdyż zgodnie z art. 51 ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia jej w życie należy stosować przepisy dotychczasowe.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 556 § 1 k.c., art. 560 § 1 zd. 1 i § 3 k.c., art. 563 § 1 zd. 1 i § 3 k.c. oraz art. 564 k.c. – w brzmieniu obowiązującym na dzień 2 grudnia 2014 roku – i wyjaśnił, że odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi ma charakter odpowiedzialności absolutnej, której wyłączną przesłanką jest stwierdzenie wadliwości przedmiotu sprzedaży. Dla dochodzenia odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie przepisów o rękojmi nie jest konieczne wykazywanie szkody, jaką poniósł kupujący, czy winy sprzedawcy. Obojętne jest również to, czy sprzedawca o wadzie wiedział lub czy mógł się o wadzie dowiedzieć. Samo bowiem stwierdzenie istnienia wady, która powoduje zmniejszenie wartości lub użyteczności rzeczy, jest wystarczającą przesłanką skorzystania przez kupującego z przepisów o rękojmi. Obowiązkiem procesowym kupującego jest przede wszystkim udowodnienie istnienia wady.

Sąd Rejonowy wskazał, że przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy odnoszą się także do sprzedaży rzeczy używanych. Sprzedana rzecz winna być właściwej jakości i nadawać się do użytku ze względu na zwyczajne przeznaczenie rzeczy. Jeśli takich cech nie ma, to przypisać jej można wadliwość fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. Jeśli rzecz sprzedana ma usterki powodujące zmniejszenie jej wartości ze względu na cel wynikający ze zwyczajnego przeznaczenia rzeczy (wydane urządzenie nie jest zdolne do podjęcia pracy zgodnie z przeznaczeniem), to okoliczność, iż ujawnione usterki wynikały z naturalnego zużycia rzeczy, nie może zmienić tej oceny, gdyż obowiązkiem sprzedawcy było wydanie rzeczy nadającej się do użytku. Nie ma wpływu na powyższą ocenę także to, że ujawnione wady są usuwalne i nadają się do naprawy.

Sąd wskazał, że do obowiązków procesowych sprzedającego należy wykazanie, że wada nie istnieje, bądź ewentualnie, że nie dochowano aktów staranności lub też że ich dochowanie było spóźnione.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że bezpośrednim celem przepisów o rękojmi jest przywrócenie ekwiwalentności świadczeń albo też unicestwienie stosunku prawnego obciążonego brakiem ekwiwalentności. Przywrócenie ekwiwalentności może nastąpić m.in. przez obniżenie ceny. Roszczenie o obniżenie ceny nie ma charakteru odszkodowawczego. Zawsze odnosi się do ceny rzeczywiście przez strony umówionej, a nie hipotetycznej ceny rynkowej danej rzeczy. Obniżenia ceny nie można przy tym mylić ze szkodą w rozumieniu art. 471 k.c., mierzoną różnicą między stanem majątku poszkodowanego istniejącym przed zdarzeniem wywołującym szkodę i po nim, a więc między innymi

z obniżeniem wartości rzeczy wadliwej. Istotą zatem żądania obniżenia ceny w oparciu o art. 560 § 1 i 3 k.c. jest przywrócenie ekwiwalentności świadczeń stron umowy sprzedaży, a nie kompensacja ewentualnej szkody doznanej przez kupującego. W wyniku skorzystania przez kupującego z omawianego uprawnienia o charakterze prawnokształtującym przestaje obowiązywać dotychczasowe wynagrodzenie i należy ustalić je na nowo. Obniżenie wynagrodzenia z powodu wady powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem wad.

W dalszej konsekwencji stwierdzić należy, że regulacja zawarta w art. 560 § 3 k.c. nie uprawnia do automatycznego zrównania zakresu obniżki ceny z kosztem, potencjalnym czy rzeczywistym, usunięcia wad rzeczy sprzedanej. Konieczność wykonania robót naprawczych można co najwyżej przyjąć jako jeden z czynników rzutujących na wynik porównania, o którym mowa w art. 560 § 2 k.c. Prawidłowe zastosowanie art. 560 § 3 k.c. wymaga stosunkowego obniżenia ceny, a więc ustalenia proporcji między wartością rzeczy wolnej od wad a jej wartością rzeczywistą, czyli ustaloną z uwzględnieniem istniejących wad. Następnie tę samą proporcję należy zastosować do ceny przyjętej w umowie, obliczając w ten sposób nową, obniżoną cenę.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie sprostał nałożonym nań przez ustawodawcę obowiązkom procesowym.

Sąd wskazał, że w sprawie bezsporne było, iż w chwili sprzedaży samochodu pozwany poinformował powoda o tym, że w czasie gwałtownego obciążania silnika czasami dochodzi do nadmiernego zadymienia spalin.

Zdaniem Sądu fakt, że po regeneracji turbosprężarki zjawisko to ustało, świadczy o tym, że pojazd w dniu sprzedaży dotknięty był wadą fizyczną polegającą na niesprawnej turbosprężarce. Potwierdzeniem tej okoliczności jest zeznanie pozwanego, który oświadczył, że przed zakupem powiedział powodowi, że przyczyną wydobywania się dymu może być uszkodzona turbosprężarka. Niewątpliwie uszkodzona turbosprężarka stanowiła wadę fizyczną auta, gdyż zmniejszała jego użyteczność, spowalniając możliwość przyspieszania i prowadziła do zwiększonego poboru przez auto oleju.

Nie można jednocześnie uznać, że pozwany został zwolniony z odpowiedzialności z tytułu rękojmi w oparciu o istnienie tej wady, gdyż powód wiedział o tej wadzie w chwili zawarcia umowy. Art. 557 § 1 k.c. zakłada bowiem wykazanie pozytywnej wiedzy kupującego w tym zakresie. Sprzedawca powinien zatem wykazać, że kupujący miał świadomość istnienia wady i pomimo tego zdecydował się na zawarcie umowy sprzedaży. W kontekście przepisów o rękojmi, co do zasady, nie ma znaczenia, czy kupujący o istnieniu wady wiedzieć powinien, gdyby na przykład wykazał należyłą staranność i właściwie rzecz zbadał lub sprawdził. Generalnie bowiem kupujący nie ma obowiązku zbadania wydawanej mu rzeczy.

Sąd wskazał, że z zeznań stron wynika, że powód wiedział, iż samochód ma tendencję do nadmiernego zadymienia spalin, natomiast nie posiadał pozytywnej wiedzy, co może być tego przyczyną. Sam bowiem pozwany nie był tego pewien, gdyż wskazał, że źródłem problemu może być uszkodzona turbosprężarka. Swoją wiedzę w tym zakresie pozwany czerpał od mechanika samochodowego, który również jedynie w kategoriach prawdopodobieństwa wskazał na możliwość zużywania się turbosprężarki.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można natomiast uznać, że powód dochował aktu staranności, powiadamiając pozwanego o istnieniu wady w ciągu miesiąca od jej wykrycia. Przyjmując, że powód uzyskał wiedzę o wadzie w dniu regeneracji turbosprężarki, to jest w dniu 2 lutego 2015 roku, to nie wykazał on, aby do dnia 2 marca 2015 roku powiadomił o wadzie pozwanego. Tym samym powód utracił roszczenie o obniżenie ceny wynikające z rękojmi z tytułu wady polegającej na uszkodzonej turbosprężarce. Brak jest jednocześnie w sprawie niniejszej podstaw do zastosowania regulacji przewidzianej w art. 564 § 1 k.c., wyłączającej konsekwencje nieterminowego dokonania aktu staranności. Żaden dowód nie wskazuje na to, aby pozwany podstępnie zataił istnienie wady. Zarówno powód, jak i pozwany nie mieli świadomości tego, co jest przyczyną zjawiska „kopcenia” auta, przy czym pozwany wskazywał powodowi na możliwość uszkodzonej turbosprężarki. W żadnym wypadku nie można więc uznać, że działalnie pozwanego było zamierzone i nakierowane na wprowadzenie powoda w błąd co do stanu, w jakim znajdowała się

turbosprężarka. W świetle złożonego przez pozwanego oświadczenia nie można również uznać, aby zapewnił powoda, że wada nie istnieje, skoro wskazywał na możliwą przyczynę nadmiernego zadymiania spalin.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał istnienia drugiej wady w pojeździe, gdyż sam fakt, że silnik w zakupionym przez powoda aucie podlegał uprzednio naprawie, nie prowadzi wprost do wniosku, że została ona wykonana w sposób nieprawidłowy i skutkowałą zmniejszeniem użyteczności auta bądź pozbawieniem go określonych właściwości, a co więcej, że była przyczyną awarii, jakiej auto uległo w połowie lutego 2015 roku. Ustalenie tego faktu wymagało wiadomości specjalnych, które posiadał wyłącznie biegły sądowy. Skoro bowiem pozwany zakwestionował twierdzenia powoda w tym zakresie, ciężar dowodu zgodnie z regułą określoną w art. 6 kodeksu cywilnego w tej mierze spoczywał na powodzie. J. K. miał tego pełną świadomość, gdyż w pozwie zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wad zaistniałych w aucie, ich istotności i utraty przez auto wartości w związku z tymi wadami. Sąd ten wniosek uwzględnił i postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 roku dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej w osobie P. O. na okoliczność tego jaka była przyczyna zaprzestania pracy silnika w samochodzie osobowym marki M. (...) nr rej (...) w dniu 13 lutego 2015 roku i czy istniała ona w dniu 2 grudnia 2014 roku, czy też powstała po zleceniu przez powoda montażu zregenerowanej turbosprężarki i jaki miała związek z montażem zregenerowanej turbosprężarki oraz wartości samochodu osobowego marki M. (...) nr rej (...), z uwzględnieniem istniejącej w dniu 2 grudnia 2014 roku wady, o ile biegły stwierdzi, że przyczyna zaprzestania w dniu 13 lutego 2015 roku pracy silnika w samochodzie osobowym marki M. (...), nr rejestracyjny (...), istniała w dniu 2 grudnia 2014 roku. Jednocześnie powodowi został określony termin do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Powód zaliczki nie uiszczył i w konsekwencji na podstawie art. 130⁴ § 5 k.p.c. postanowieniem z dnia 31 października 2016 roku Sąd pominął dowód z opinii biegłego dopuszczony postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 roku.

Sąd Rejonowy uznał, że nie mógł oprzeć się tylko na twierdzeniu powoda, iż w wyniku uprzednio przeprowadzonej w silniku M. naprawy doszło do osłabienia konstrukcji silnika, który nie był w stanie wytrzymać silniejszych obciążeń związanych ze zregenerowaną turbosprężarką, w efekcie czego doszło do zatarcia silnika. Powód, jak sam przyznał na ostatniej rozprawie, nie jest mechanikiem samochodowym, ani biegłym, a więc nie posiada wiadomości specjalnych uprawniających go do stawiania powyższych tez. Żaden inny dowód przeprowadzony w sprawie również jej nie potwierdzał, w tym zeznania B. J., czy prywatna opinia opracowana przez K. S..

Sąd Rejonowy wskazał, że niezależnie od tego, iż powód nie wykazał istnienia w kupionym w dniu 2 grudnia 2014 roku aucie wady polegającej na wadliwie wykonanej naprawie silnika, nie udowodnił on również wysokości roszczenia. Regulacja zawarta w art. 560 § 3 k.c., przewidująca roszczenie z tytułu rękojmi w postaci żądania obniżenia ceny, nie uprawnia do automatycznego zrównania zakresu obniżki ceny z kosztem, potencjalnym czy rzeczywistym, usunięcia wad rzeczy sprzedanej. Konieczność wykonania robót naprawczych można co najwyżej przyjąć jako jeden z czynników rzutujących na wynik porównania, o którym mowa w art. 560 § 2 k.c. Prawidłowe zastosowanie art. 560 § 3 k.c. wymaga stosunkowego obniżenia ceny, a więc ustalenia proporcji między wartością rzeczy wolnej od wad a jej wartością rzeczywistą, czyli ustaloną z uwzględnieniem istniejących wad. Następnie tę samą proporcję należy zastosować do ceny przyjętej w umowie, obliczając w ten sposób nową, obniżoną cenę. Powód nie wykazał stosunku, w jakim wartość nabytej przez niego rzeczy wolnej od wad pozostawała do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem wad, a tym samym nie udowodnił wysokości roszczenia, którego w sprawie niniejszej nie można było wprost utożsamiać z sumą kosztów naprawy uszkodzonego auta.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał również przesłanek odpowiedzialności pozwanego skutkujących obowiązkiem naprawienia przez niego na podstawie art. 566 § 1 k.c. szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, w postaci kosztów zlecenia prywatnej oceny technicznej.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Od wyroku z dnia 19 stycznia 2017 roku apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Powód zarzucił:

„1. (...) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

I. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny a nie swobodny - poprzez uznanie, że:

- materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do uznania żądania pozwu w niniejszej sprawie, podczas gdy Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim ustalił w ramach okoliczności faktycznych sprawy, że "K. W. zapewnił powoda, że samochód marki M. jest w idealnym stanie", co przede wszystkim znaczyło w ocenie powoda, iż w idealnym stanie jest silnik pojazdu, a więc a contrario, powód nie został poinformowany, iż silnik auta był rozkładany na czynniki pierwsze, był w jakikolwiek sposób naprawiany, a w szczególności że był sklepany silikonem;

- materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do uznania żądania pozwu w niniejszej sprawie, podczas gdy Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim ustalił w ramach okoliczności faktycznych sprawy, iż w lutym 2015 r. "w czasie demontażu silnika okazało się, że był on poddany wcześniej naprawie w zakresie szlifowania czopów głównych wału korbowodowego i wymianie półpanewek, przy czym w czasie naprawy silnika do uszczelnienia pokrywy rozrzędu i miski olejowej zastosowano silikon, zamontowano nadwymiarową półpanewkę czopu głównego i nie zamontowano dwóch śrub mocowania obudowy sprzęgła i śruby mocowania wspornika przewodów", przy czym bezsprzecznie powód nie był poinformowany przez pozwanego o takowych działaniach i takowej ingerencji w stan techniczny silnika; Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim pominął w tym zakresie zupełnie wyjaśnienia powoda, zeznania świadków, opinię K. S.;

- pozwany zawodowo nie zajmował się obrotem samochodami używanymi, podczas gdy pozwany w toku składania przez niego wyjaśnień zaprezentował wiedzę konkretną, praktyczną i fachową, świadczącą o tym, że pozwany zajmuje się w praktyce obrotem samochodami używanymi, a zaprzecza tym faktom jedynie, aby unikać zobowiązań podatkowych, o czym świadczy fachowa wiedza pozwanego o tym np., z jaką dopuszczalną częstotliwością pozwany powinien sprzedawać auta, aby nie narazić się na zarzut, iż robi to w celach handlowych, czy że można kreować cenę zbycia auta inaczej realnie, a inaczej na fakturze (powód chciał w umowie zbycia auta wpisać prawdziwą cenę zakupu, ale pozwany sprzeciwił się temu); nadto o tym, że pozwany trudni się zarobkowo obrotem autami świadczą zasady doświadczenia życiowego, które wskazują, że nie wymienia się aut na własne potrzeby średnio co pół roku, bo choć rzeczywiście auta tracą na wartości, to jednak nie aż w takim stopniu, aby koniecznym było wymienianie samochodu co pół roku;

- w aucie zbytym przez pozwanego powodowi 2 grudnia 2014 r. nie było wady w postaci dokonanej w silniku ingerencji polegającej na wykonaniu szlifowania wału korbowego, założeniu nadwymiarowych panewek i użyciu silikonu do naprawy silnika, podczas gdy na taki stan rzeczy wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia powoda, świadka B. J., opinia specjalisty K. S., a wcale nie przeczą temu wyjaśnienia pozwanego, który jedynie próbuje przekonać Sąd, że nic mu o takowych faktach nie wiadomo;

- sam fakt, że silnik w zakupionym przez powoda aucie podlegał uprzednio naprawie nie ma znaczenia dla uzasadnienia roszczenia powoda, podczas gdy ewidentnie J. K. przy nabyciu przedmiotowego auta nie wiedział o jakiegokolwiek ingerencji w jego silnik, jakiegokolwiek naprawie, a gdyby wiedział, nie nabyłby go, ewentualnie rozważyłby nabycie w innej, niższej cenie; bezsprzecznie nabywca auta winien zostać powiadomiony o tym, że w zasadzie najważniejsza część w aucie i zwykle najbardziej kosztowna część pojazdu, była już naprawiana, aby mógł zdecydować, czy chce takie auto nabyć;

II art. 382 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim Sąd sporządził sentencję wyroku w sprawie oznaczonej nie jako sygnatura akt I C 1148/15, a w sprawie sygn. akt I C 1148/16, co powoduje w ocenie powoda, że nie ma on pewności, w jakiej sprawie został wydany wyrok Sądu, co jego zdaniem w konsekwencji nie pozwala poznać w sposób prawidłowy toku rozumowania Sądu;

a w konsekwencji:

2. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 560 § 1 i § 3 k.c. w zakresie, w jakim Sąd w okolicznościach niniejszej sprawy nie ustalił, iż w kontekście wady rzeczy sprzedanej, polegającej na tym, że auto posiadało silnik podlegający wcześniejszej, naprawie, ingerencji, uzasadnionym stało się obniżenie ceny przedmiotowego auta, nabytego przez powoda J. K.”.

Powód wniósł o:

„1) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu i uwzględnienie w całości stanowiska powoda J. K. w sprawie, zatem zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu w całości; ewentualnie uchylenie wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opolu Lubelskim;

2) zasądzenie kosztów niniejszego postępowania w całości od pozwanego na rzecz powoda J. K., w tym kosztów zastępstwa przez pełnomocnika, zgodnie z zasadami ustalonymi przepisami prawa”.

*

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji (k. 215).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dodatkową podstawę prawną uchylenia wyroku stanowi przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., mający zastosowanie w postępowaniu uproszczonym. Przepis ten stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

Sprawa nie podlegała również rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, ani też nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Należy także zwrócić uwagę, że powód nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku, a w związku z tym niezrozumiałe jest zamieszczenie w apelacji wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Sąd Rejonowy dokonał bardzo szczegółowych ustaleń faktycznych oraz drobiazgowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy szczegółowo i dokładnie, a przede wszystkim prawidłowo wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia, przytaczając właściwe przepisy prawa materialnego i dokonując prawidłowej ich wykładni. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy trafnie uzasadnił, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny, albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Skuteczność zarzutu apelacji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga spełnienia dwóch przesłanek:

1. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania dowodu (dowodów), do którego zarzut ten się odnosi¹.

Ogólne zatem stwierdzenie, że doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie spełnia wymagania sformułowania zarzutu naruszenia ściśle określonego przepisu prawa, w tym wypadku przepisu prawa procesowego². Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może sprowadzić się do zarzutu, że sąd przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej określonych dowodów przekroczył granice swobodnej oceny, dokonując oceny dowolnej, sprzecznej z wymaganiami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. Rzeczą strony, która zgłasza taki zarzut, jest wykazanie, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Jeżeli wnoszący apelację formułuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniając go tym, że zachodzi sprzeczność ustaleń z treścią materiału dowodowego, to taki zarzut nie można uznać za uzasadniony³.

2. Postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego, opartej na własnej ocenie materiału dowodowego, wersji zdarzeń. Konieczne jest natomiast, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi, wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy⁴.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i nie może być uznana za nietrafną, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska⁵.

Skarżący nie przedstawił w apelacji przekonujących argumentów, które miałyby przemawiać za tym, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest nieprawidłowa. W szczególności należy podkreślić, że w treści zarzutów pozwany nie odnosi się do wszystkich przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów, lecz tylko do wybranych przez siebie, jak również pomija konieczność oceny tych dowodów w kontekście całego zebranego w sprawie materiału procesowego.

Bez znaczenia jest okoliczność, że powód był zapewniany o dobrym („idealnym”) stanie pojazdu przez K. W., gdyż ten ostatni jest osobą trzecią w odniesieniu do stosunku prawnego między powodem a pozwanym, wynikającym z zawartej umowy sprzedaży. K. W. nie działał w ogóle w imieniu pozwanego, pomijając już fakt, że nie miał w ogóle umocowania do takiego działania, a zatem oświadczenia K. W. kierowane w stosunku do powoda są pozbawione w rozpoznawanej sprawie znaczenia prawnego.

Zebrany w sprawie materiał procesowy, w szczególności materiał dowodowy, nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwany prowadził działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży używanych samochodów i umowa sprzedaży z powodem została zawarta przez pozwanego jako przedsiębiorcę. Sąd Rejonowy wyczerpująco uzasadnił stanowisko w tym zakresie.

Zgodnie z przepisem art. 43¹ k.c., przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

Zgodnie z przepisem art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Wykonywanie działalności zarobkowej, aby mogła być uznana za gospodarczą, musi mieć charakter zorganizowany i ciągły.

W czynnościach pozwanego, który co 6-8 miesięcy dokonywał odsprzedaży sprowadzonego z zagranicy samochodu, brak jest elementu organizacji i ciągłości.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących zagadnienia wady fizycznej pojazdu kupionego przez powoda. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że powód nie udowodnił, że naprawa silnika, jaka została wykonana w kupionym samochodzie, była wykonana w sposób nieprawidłowy i w związku z tym stanowiła o wadzie fizycznej pojazdu. Sąd Rejonowy trafnie również wskazał, że powód nie udowodnił, jakie były przyczyny awarii, której uległ pojazd kupiony przez powoda.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego powoda zawartego w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2017 roku.

Z przepisu art. 381 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i (lub) dowody, gdy strona ponosi winę za to, że ich wcześniej nie przytoczyła⁶. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni⁷.

Przewidziane w art. 381 k.p.c. ograniczenie możliwości wprowadzenia do materiału procesowego „nowych faktów i dowodów” zostało ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania⁸.

Nie ulega żadnym wątpliwości, że dowód z opinii biegłego mógł być przeprowadzony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Wezwanie do uiszczenia zaliczki w terminie 7 dni doręczone zostało pełnomocnikowi powoda w dniu 2 sierpnia 2016 roku (k. 159). W dniu 8 sierpnia 2016 roku pełnomocnik powoda złożył wniosek o przedłużenie terminu do uiszczenia zaliczki do dnia 31 sierpnia 2016 roku (k. 131, 133).

Pomimo przedłużenia terminu do uiszczenia zaliczki powód nie uiścił zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (k. 136, 139, 144).

Nie jest uzasadnione twierdzenie powoda, że nie uiścił zaliczki z uwagi na swoją sytuację finansową (k. 195). Powód nie składał wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych – zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego, ani też nawet nie uprawdopodobnił, że jego sytuacja była tego rodzaju, że uniemożliwiała uiszczenie zaliczki w wyznaczonym terminie.

Strona, zgłaszając wnioski dowodowe w apelacji, powinna zarówno wskazać, jak i wykazać, że wniosków tych nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, albo też, że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody w postępowaniu apelacyjnym musi być uzasadniona okolicznościami o charakterze obiektywnym, nie może wynikać jedynie z samego faktu przegrania sprawy i chęci podważenia dotychczasowych ustaleń faktycznych niekorzystnych dla strony.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 560 § 1 k.c., jeżeli zamiarem powoda było podniesienie takiego zarzutu, gdyż apelacja zawiera w tym zakresie niedokładność.

Naruszenie prawa materialnego może bowiem nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne¹⁰. Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W rozpoznawanej sprawie powód z jednej strony zarzuca, jak się wydaje naruszenie przepisu art. 560 § 1 k.c., a z drugiej kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które stanowiły podstawę faktyczną rozstrzygnięcia tego Sądu. Już tylko z tego względu zarzut naruszenia przepisu art. 560 § 1 k.c. nie może być uznany za zasadny.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 560 § 3 k.c. Biorąc pod uwagę okoliczność, że powód nie kwestionuje w ogóle ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji dotyczących tego, że brak w rozpoznawanej sprawie danych, które pozwalałyby na określenie w jakim zakresie powinno nastąpić obniżenie ceny, a więc ile wynosi wartość

rzeczy wolnej od wad, a ile wartość rzeczy obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad, podniesiony zarzut jest już tylko z tego powodu bezzasadny.

÷

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu oznaczonego jako „art. 382 § 2 k.p.c.”.

Jeżeli zamiarem powoda było odniesienie zarzutu do tak oznaczonego przepisu, to należy wskazać, że przepis taki nie istnieje w Kodeksie postępowania cywilnego, zaś przepisu art. 382 k.p.c. dotyczy wyłącznie postępowania przed sądem drugiej instancji, a nie przed sądem pierwszej instancji, i nie miał w ogóle zastosowania przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim.

Jeżeli w treści zarzutu znajduje się oczywista omyłka (błąd pisarski) i zarzut ten ma dotyczyć w rzeczywistości przepisu art. 328 § 2 k.p.c., to zarzut ten jest również oczywiście bezzasadny, gdyż przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa jakie elementy powinno zawierać uzasadnienie wyroku, a nie wyrok. Elementy wyroku określa natomiast przepis art. 325 k.p.c. oraz przepis § 25 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z 2003 r., Nr 5, poz. 22).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 2017 roku nie ma omyłki dotyczącej oznaczenia sygnatury akt sprawy.

Omyłka w oznaczeniu sygnatury akt sprawy znajdowała się natomiast w wyroku z dnia 19 stycznia 2017 roku, przy czym miała ona charakter oczywistej omyłki mającej postać błędu pisarskiego, który polegał na nieprawidłowym oznaczeniu tego elementu sygnatury akt sprawy, który wskazuje na rok zarejestrowania sprawy w repertorium C.

Omyłka ta została sprostowana przez Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim postanowieniem z dnia 9 marca 2017 roku (k. 190-191), które nie zostało zaskarżone przez żadną ze stron.

Pomimo wystąpienia w wyroku oczywistej omyłki w oznaczeniu sygnatury akt sprawy nie zachodziły jednak żadne wątpliwości co do tego, w jakiej sprawie wyrok ten został wydany, gdyż pozostałe elementy wyroku z dnia 19 stycznia 2017 roku zawierały jednoznaczne oznaczenie stron, których wyrok dotyczy.

Powód nie twierdził nawet, że między tymi samymi stronami toczą się przed Sądem Rejonowym w Opolu Lubelskim jeszcze inne sprawy sądowe, w których w tym samym czasie miałyby zapaść wyrok, a tylko tego rodzaju okoliczność mogłaby nasuwać wątpliwości co do sprawy, w której wyrok został wydany.

Przypisywanie przez powoda zawartej w wyroku z dnia 19 stycznia 2017 roku oczywistej omyłce znaczenia opisanego w treści zarzutu apelacyjnego nie znajduje obiektywnych podstaw w okolicznościach sprawy.

*

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wniosek J. K. o zasądzenie od L. A. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja powoda została oddalona w całości, powód jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Nie może zatem uzyskać od pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Z kolei pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika wykonującego zawód radcy prawnego, najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złożył Sądowi Okręgowemu spisu kosztów, ani nie zgłosił wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Roszczenie pozwanego o zwrot kosztów postępowania odwoławczego wygasło zatem na podstawie art. 109 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Wprawdzie pełnomocnik pozwanego złożył odpowiedź na apelację, w której zawarty był wniosek o zasądzenie kosztów postępowania (k. 207-209), jednak do odpowiedzi na apelację nie dołączył dowodu doręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu tego pisma, ani też dowodu jego wysłania przesyłką poleconą.

W odniesieniu do odpowiedzi na apelację wniesionej przez pełnomocnika pozwanego zastosowanie miały przepisy art. 132 § 1 zd. 1, 2 i 3 k.p.c. w brzmieniu ustalonym przez przepis art. 1 pkt 10 lit. a) ustawy z dnia 17 grudnia 2009 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 45).

Powołane przepisy stanowią, że w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.

W rozpoznawanej sprawie odpowiedź na apelację wniesiona przez pełnomocnika pozwanego podlegała zatem zwrotowi na podstawie art. 132 § 1 zd. 3 k.p.c. w powołanym wyżej brzmieniu, co nastąpiło na rozprawie apelacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie nie miały natomiast zastosowania przepisy art. 132 § 1 zd. 1, 2 i 3 k.p.c. w brzmieniu ustalonym przez przepis art. 2 pkt 14 lit. a) ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.).

Przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku stanowi bowiem, że przepisy ustaw zmienianych w art. 2 i art. 3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do postępowań wszczętych po wejściu w życie niniejszej ustawy.

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie wszczęte zostało w dniu 6 sierpnia 2015 roku, a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 10 lipca 2015 roku.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego nie złożył spisu kosztów, ani też nie zgłosił wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

1 Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, Lex nr 174215; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 237/00, Lex nr 52528; wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 roku, I CKN 291/00, Lex nr 303349; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622.

2 Wyrok SN z dnia 24 czerwca 2008 roku, I PK 295/07, Lex nr 496401.

3 Wyrok SN z dnia 15 września 2005 roku, II CK 59/05, Lex nr 385605; wyrok SN z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, Lex nr 53144.

4 Wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, Lex nr 174131; wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, Lex nr 164852; wyrok SN z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, Lex nr 151622; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2003 roku, II CKN 1335/00, Lex nr 439181; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 roku, I ACa 180/08, Lex nr 468598, OSA 2009/6/55; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 roku, I ACa 953/07, Lex nr 466440; wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08, Lex nr 504047; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 328/08 Lex nr 466423; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 roku, I ACa 205/08, Lex nr 465086; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 stycznia 2008 roku, I ACa 1040/07, Lex nr 466431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 roku, I ACa 1053/06, Lex nr 298433; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 roku, I ACa 1303/05, Lex nr 214251; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2006 roku, I ACa 1609/05, Lex nr 189371.

5 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.

6 Por.: uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 marca 2012 roku, II CSK 362/11, Lex nr 1165068; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 roku, CKN 1269/00, Lex nr 564704; uzasadnienie postanowienia z dnia 7 grudnia 2000 roku, II CKN 334/00, Lex nr 11700115.

7 Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2002 roku, IV CKN 980/00, Lex nr 53922; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 lutego 2002 roku, IV CK 3/02, Lex nr 564819.

8 Por.: uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 lipca 2011 roku, II PK 23/11, Lex nr 1095821; uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 lipca 2008 roku, I UK 7/08, Lex nr 500238.

9 Por.: uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2006 roku, II PK 125/06, Lex nr 950402; uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 roku, I CK 647/03, Lex nr 585675; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 marca 2003 roku, I CKN 94/01, Lex nr 78899; uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 października 2002 roku, I CKN 1063/00, Lex nr 515435; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 stycznia 2001 roku, IV CKN 481/00, Lex nr 52802; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 4 października 2001 roku, I CKN 365/99, Lex nr 52718; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 stycznia 2001 roku, V CKN 1683/00, Lex nr 536812.

10 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.